

DZIENNIK ZARZĄDZEŃ DYREKCJI OKRĘGU POCZT I TELEGRAFÓW W KATOWICACH.

Nr. 13.

Katowice, dnia 29 lipca 1935 r.

Rok III.

T R E Ś Ć :

ADMINISTRACJA:

poz. 192. Instrukcja o użyciu broni.

192.

I N S T R U K C J A

o użyciu, obchodzeniu się, noszeniu, przechowywaniu, kontroli broni, zachowaniu środków bezpieczeństwa oraz doszkalanii pracowników.

I. Wskazówki co do użycia broni.

Broń nie jest polisą ubezpieczeniową na życie, nie wystarczy ją mieć i nosić przy sobie tak, aby wydostanie jej wymagało kilku minut czasu — broń musi być zawsze w pogotowiu dającym możność szybkiego użycia.

Bezpieczeństwo osobiste pracownika oraz powierzonego mu mienia można zapewnić tylko dzięki sprawności umiejętnego obchodzenia się z bronią — czyli przez t. zw. skuteczną samoobronę. Samoobrona polega na pogotowiu i umiejętności, pozwalającej użyć broni zanim napastnik jej użyje. Chodzi o to, aby w okresie czasu między chwilą, gdy spostrzeczemy że jesteśmy napadnięci, a strzałem napastnika mógł paść nasz własny strzał — bądź to raniąc, bądź tylko strasząc, denerwując i nie pozwalając na oddanie celnego strzału w stronę naszą.

Trzeba pamiętać, że pracownikowi wolno użyć broni w celu odparcia rzeczywistego i bezprawnego napadu lub zamachu, zagrażającego bezpośrednio jego życiu, życiu osób trzecich, albo powierzonemu pracownikowi mieniu pocztowemu, jeżeli odparcie takiego napadu lub zamachu innymi środkami jest niemożliwe, a zwłoka grozi niebezpieczeństwem.

Użycie broni palnej może nastąpić tylko po jednorazowym ostrzeżeniu.

Jeżeli ze względu na okoliczności danego przypadku, ostrzeżenie ustne jest niemożliwe, użycie broni palnej może nastąpić po jednorazowym wystrzale ostrzegawczym w powietrze.

Bez ostrzeżenia wolno użyć broni palnej tylko wówczas, gdy wszelka zwłoka grozi bezpośrednio niebezpieczeństwem życiu pracownika lub osób trzecich, albo naraziłaby na bezwzględną utratę mienia pocztowego. O ile to jest możliwe, należy w razie konieczności użycia broni palnej starać się tylko unieszkodliwić napastnika na tyle, ile tego wymagają okoliczności przypadku.

O każdym przypadku użycia broni pracownik obowiązany jest donieść niezwłocznie najbliższemu Komisarjatowi lub Posterunkowi Policji oraz Naczelnikowi urzędu pocztowego (Kierownikowi agencji).

Przy użyciu broni na małej odległości (1 — 3 m.) nie należy podnosić rewolweru na całą długość ramienia do celowania, bo w razie wyprostowania ramienia jesteśmy bardziej narażeni na skok napastnika, lub ewentualnie na rozbrojenie przez współnika stojącego z boku. Lepiej skierować tylko lufę broni, trzymając ramię zgięte na wysokości piersi.

Broń winna być silnie ujęta tak, aby możliwie zmniejszyć efekt ściąganiu spustu, który jest zawsze ruchem krótkim i dość gwałtownym.

O ile nie mamy możności oddania strzału spowodu zacięcia się broni lub znajdujemy się w bardzo bliskiej odległości tak, że nie

możemy wydobyć broń, wówczas należy śmiało rzucić się na napastnika, podbijając jego broń na bok, lub w górę i przechodząc do walki wręcz.

II. Obchodzenie się z pistoletem „Browninga”.

A. ŁADOWANIE.

1. Ładowanie magazynu.

Trzyma się pistolet w prawej ręce, naciska się wystający u dołu pistoletu zaczep magazynu kciukiem lewej ręki do tyłu i wyciąga się magazyn.

2. Ładowanie magazynu.

Trzyma się magazyn lewą ręką, prawą zaś zabiera się nabój zwrócony pociskiem do dłoni i wprowadza się go z przodu przez zwrotne naciskanie i następujące potem wsunięcie do magazynu.

Powtarza się to aż do wprowadzenia wszystkich naboji, co można łatwo sprawdzić przez wprowadzone w ściankach magazynu dziurki. Ażeby wprowadzić magazyn do pistoletu wsuwa się go zaokrągleniem do przodu tak głęboko w rękojeść pistoletu, aż zaczep magazynu zaciśnie się.

3. Ładowanie pistoletu.

Bierze się pistolet w prawą rękę i kładzie się palec wskazujący przed wyciągiem. Następnie chwytą się środkiem kciuka lewej ręki i palcem wskazującym suwak pistoletu (wyłobienia zapobiegają ślizganiu się palca) i ciągnie się go zupełnie do tyłu. Następnie puszcza się do przodu, przez ten rów wprowadza się nabój do lufy i równocześnie naciska się iglicę.

4. Ładowanie 7-ma lub 8-ma nabojami.

Środkiem suwaka wsuwa się do lufy nabój, wyjmując następnie magazyn, uzupełnia się go przez dodanie naboju, na miejsce tego, który wszedł do lufy.

B. ROZŁADOWANIE PISTOLETU.

Jeżeli chce się wyjąć nabój znajdujący się w lufie po wyciągnięciu magazynu, bierze się broń w prawą rękę z palcem wskazującym przed językiem spustowym i odciąga lewą ręką silnym ruchem suwak do tyłu, przez co nabój zostanie wyrwany z lufy i wyrzucony.

Ażeby się uchronić przed nieszczęśliwymi wypadkami należy zawsze postępować w sposób opisany, jeżeli broń wzięto do ręki nie w celu oddania strzału.

C. ZABEZPIECZENIE.

1. Bezpieczniki.

Pistolet posiada 3 bezpieczniki. Jeden bezpiecznik zwyczajny i dwa automatyczne, z których jeden znajduje się na grzbiecie rękojeści, drugi zaś wewnątrz pistoletu. Bezpieczniki automatyczne działają nawet wtedy, gdy strzelający nie wykonał ruchu, aby broń zabezpieczyć.

2. Bezpiecznik zwyczajny.

To zabezpieczenie jest po lewej stronie pistoletu tak ustawione, że można zastosować jego użycie bardzo wygodnie kciukiem prawej ręki, nawet gdy trzyma się broń gotową do strzału. Jeżeli bezpiecznik jest naciśnięty do góry, to silnie zespala tak wyciąg, jak i łożysko z pistoletem, czyniąc go przez to bezwzględnie bezpiecznym. Celem odbezpieczenia naciska się bezpiecznik na dół. Zabezpieczenie to ułatwia w dalszym swym przeznaczeniu rozbieranie pistoletu.

3. Automatyczny bezpiecznik znajdujący się na grzbiecie pistoletu.

Jak sama nazwa wskazuje broń zabezpiecza się sama bez współudziału rąk. Do odbezpieczenia pistolet wzięty do ręki musi już być gotowy do strzału, a nacisk dłonią na grzbiet rękojeści powoduje wtłoczenie się bezpiecznika do rękojeści. To ulepszenie czyni pistolet zupełnie bezpiecznym, nawet w stanie naładowanym, gdyż z podobnym bezpiecznikiem spust nie może działać, skoro broń nie znajduje się w ręku strzelającego, trzymającego odpowiednio jej rękojeść.

4. Automatyczny bezpiecznik znajdujący się wewnątrz pistoletu.

Ten drugi bezpiecznik ma całkiem szczególne ważne znaczenie. Strzelający nierozważny lub nieumiejący obchodzić się z bronią sądzi zazwyczaj, że, aby wyładować zupełnie broń automatyczną wystarczy wyciągnąć ładunek lub magazyn. Nie podejrzewa, że w rzeczywistości może pozostać kula w lufie i uważając broń za wyładowaną, może spowo-

dować wystrzał, obchodząc się z nią bez wszelkiej ostrożności i narażając się na niebezpieczeństwo opuszczenia się iglicy i spowodowania wyładowania się naboju. Zastrzeżenia czynione co do automatycznej broni rozmaitych systemów znalazły uwzględnienie w pistolecie Browning, a mianowicie przez specjalne urządzenie, które zabezpiecza broń automatycznie przy wyjęciu magazynu. Przez to cały mechanizm jest unieruchomiony, tak, że nieostrożne pociągnięcie nie sprawia więcej żadnego niebezpieczeństwa, ponieważ iglica nie może opuścić się i spowodować zapalenie się naboju. Zabezpieczenie to jest bezwzględnie automatyczne i działa bez jakiegokolwiek pomocy strzelca, którego posiadanie broni nie zmusza do specjalnej opieki nad nią.

D. SPOSÓB UŻYCIA PISTOLETU.

1. Skuteczne i prężkie strzelanie.

Przy rewolwerze, mając na uwadze odrzut, który skierowuje broń ku górze, celować należy wybitnie poniżej punktu trafienia, przyczem broń należy silnie uchwycić. W pistolecie Browningu odrzut przenosi się przede wszystkim na suwak pistoletu i działa na rękojeść z lufą dopiero, gdy pocisk opuści wyłot lufy, co naturalnie nie wpływa w żadnym stopniu na celność strzału. Można więc celować ściśle do celu. Taki stan rzeczy pozwala następujące po sobie strzały oddawać szybko z jaknajwiększą precyzją.

2. Oddanie strzału.

Pistolet należy trzymać w prawej ręce, nacisnąć bezpiecznik znajdujący się na grzbiecie rękojeści, aby odbezpieczyć. Należy zwrócić uwagę na prawidłowe i nieprawidłowe trzymanie pistoletu. Przez odrzut po oddaniu strzału suwak cofa się automatycznie, wyrzuca łuskę, naciąga iglicę i wprowadza nowy nabój do lufy szybkim ruchem wprzód. Wszystkie te ruchy następują po sobie tak szybko, że nie można ich spostrzec gołym okiem. Po dokonaniu tych ruchów broń jest nanowo gotową do strzału. Ten stan rzeczy powtarza się tak prędko, jak prędko naciska się język spustowy i tak długo dopóki są w magazynie naboje. Należy przytem zaznaczyć, że pistolet jest zbudowany w ten sposób, że spust może być odciągnięty dopiero po całkowitem zamknięciu komory naboju, co wyklucza jakiekolwiek niebezpieczeństwo.

E. ROZBIERANIE PISTOLETU.

1. Częściowe rozbieranie.

Częściowe (rozbieranie) rozłożenie na części pistoletu, to jest tylko takie, które jest niezbędne przy czyszczeniu pistoletu, wykonywa się w sposób następujący:

1) Wyjąć magazyn i wyrzucić mogący się znaleźć w lufie nabój przez szybkie pociągnięcie suwaka w tył. Następnie wziąć pistolet w prawą rękę, a palec wskazujący wyciągnąć obok spustu.

2) Rozładować magazyn i wsunąć spowrotem w rękojeść pistoletu.

3) Pociągnąć za język spustowy, by zwolnić iglicę.

4) Magazyn wyjąć powtórnie.

5) Suwak odciągnąć tak daleko wtył, aż nosek bezpiecznika da się zaczepić o wyłobienie suwaka, przytrzymując go temsamem. Następnie przekręca się lufę o $\frac{1}{3}$ wokół jej osi, przez co suwak staje się wolny, przyczem nosek bezpiecznika odsuwa się. Do wyjęcia lufy należy ją obrócić o $\frac{1}{3}$ wokół jej osi i wyciągnąć nazewnątrz. Takie rozbieranie pistoletu wystarcza do wyczyszczenia lufy oraz całego magazynu.

2. Całkowite rozbieranie.

Pełne rozbieranie pistoletu będzie bardzo rzadko potrzebne, do tego celu po wyjęciu lufy i suwaka odkręca się śrubę okładek, które się zdejmują, a następnie naciska się zwyczajnie bezpiecznik do góry, wyciągając go. W końcu wyciąga się w kolejności po śrubie bezpiecznika automatyczny bezpiecznik, sprężynę bezpiecznika i zaczep magazynu, sworzeń spustu, dźwignię spustową i język spustowy, którego nie należy wyjmować przed spustem. Wszystkie sworznie wybija się z prawa na lewo. Składanie odbywa się w przeciwną kolejność od rozbierania. Zakłada się dźwignię spustową, język spustowy i sworzeń języka. Następnie zaczep magazynowy wkłada się w wygięcie sprężyny bezpiecznika i zaczepu do tyłu, i wsuwa się końcem za dźwignię spustową i język spustowy, zakłada się sprężynę sworzeń gniazdkiem na trzpień zaczepu, umacnia się bezpiecznik automatyczny służący do tego celu śrubą bezpiecznika i nakłada się na to bezpiecznik zwykły.

Celem wyjęcia podajnika i sprężyny magazynu z magazynu, naciska się podajnik aż do czwartej dziurki magazynu i wkłada

się w tę dziurkę sworzeń, jednak pod podajnikiem. Sworzeń ten podtrzymuje sprężynę. Trzymając następnie magazyn otworem wdół wydostajemy podajnik nazewnątrż. Do wprowadzenia spowrotem podajnika i sprężyny podajnika, naciska się tę ostatnią do dołu, zakłada jak wyżej sworzeń i na to podajnik i wyciąga się sworzeń. Następnie o prawidłowości położenia sprężyny przekonuje się rzutem oka przez otwory magazynu.

F. CZYSZCZENIE PISTOLETU.

1. Czyszczenie.

O ile pistoletu nie używa się, iglica powinna być zawsze opuszczona, a pistolet przechowywany w pochwie w miejscu, gdzie nie byłby narażony na zakurzenie.

Nie wolno wylotu lufy zatykać gałgankiem, pakułami, i t. d. Środek ten nie chroni zupełnie wnętrza lufy od wilgoci, a przeciwnie wilgoć zbierająca się w gałganku, czy w pakułach osiada następnie na lufie powodując rdzę. Pozatem strzał przy zatkanej lufie powoduje jej rozsądzenie lub wybrzuszenie.

Pistolety, nawet zupełnie nie używane i zabezpieczone przed zakurzeniem, trzeba co jakiś czas obejrzeć i na nowo natłuścić.

Do czyszczenia używa się następujących przyborów:

wycioru — do czyszczenia wnętrza lufy,
pakuł — do czyszczenia wnętrza lufy i sprężyn,

gałganków lnianych lub bawełnianych — do wycierania,

wełnianych — do oliwienia,

drewienka, owiniętego gałgankiem lub też samego — do czyszczenia i oliwienia tych miejsc, których nie można oczyścić i naoliwić samym gałgankiem,

oliwy — w dobrym gatunku i niezawierającej kwasów do smarowania części pistoletu, aby je uchronić przed zardzewieniem,

pokostu lnianego — do nacierania płytek chwytu,

szmalcu niesolonego — do natłuszczenia pistoletów, które nie są zupełnie używane.

Środki i przybory, używane do czyszczenia muszą być zawsze w dobrym stanie. A więc: wycior nie może być zgięty, pakuły muszą być czyste, gałganki odpowiedniej wielkości, oliwa niezabrudzona i niezakurzona.

O ile pakuły zawierają twarde włókna lub kawałki drzewa, należy je przetrząsnąć i oddzielić pakuły zdatne do użytku.

Pistolet po każdym strzelaniu winien być jaknajśpieszniej wyczyszczony, a przynajmniej naoliwiony, przez co neutralizuje się szkodliwe właściwości pozostałego osadu prochu. Niespalone cząstki prochu, same przez się nieszkodliwe dla broni, są jednak bardzo hygroskopijne, wskutek czego broń po strzelaniu bardzo łatwo i szybko rdzewieje.

Jeżeli z pistoletu nie strzelano, a tylko jest zakurzony, wystarczy oczyszczenie go bardziej pobieżne.

Jeżeli kilku ludzi czyści jednocześnie pistolety, każdy powinien układać swe części razem, aby ich przypadkowo nie pozamieniać, przytem muszą być układane na zupełnie czystym niezakurzonym miejscu. Przy pomieszczeniu się części, jako wskazówka ich przynależności — służą ostatecznie liczby numeru pistoletu, wybite na niektórych częściach.

Czyszczenie zaczyna się od starannego wytarcia całego pistoletu, suchym, czystym gałgankiem, dla usunięcia brudu, kurzu i pozostałości starej oliwy. Następnie trzeba wyczyścić wnętrze lufy. W tym celu koniec wycioru owija się pakułami w ten sposób, aby utworzony wałek nie był zbyt twardym i aby jego grubość była dostosowaną do kalibru lufy. Trzymając w lewej ręce lufę, a w prawej wycior, wprowadza się go od strony wylotu i kilkakrotnie przesuwając w jedną i drugą stronę, kręcąc nim odpowiednio do skrętu gwintów.

Następnie wprowadzamy wycior od strony wlotu, postępując, jak poprzednio dotąd, dopóki lufa nie będzie zupełnie czysta.

Po dokładnem wyczyszczeniu trzeba pistolet naoliwić.

2. Tłuszczenie i konserwacja.

Pistolet Browning potrzebuje bardzo niewiele zabiegów w celu odpowiedniego utrzymania go. Wystarcza do tego bowiem od czasu do czasu naoliwienie trących się o siebie jego części. Używać do tego należy bardzo dobrej i lekkiej czystej oliwy.

Nie trzeba przytem używać zbyt dużo oliwy, wystarczy jeżeli dobrze natłuszczonym gałgankiem wytrze się części pistoletu, przyczem jednak płaszczyzny, które trą o siebie przy strzelaniu trzeba naoliwić grubiej.

Wnętrze lufy oliwi się w sposób podobny jak przy wycieraniu tylko pakuły muszą być tak natłuszczone, by oliwa w nie wsiąkała. Po oczyszczeniu należy pistolet złożyć, następnie sprawdzić działania zamka i bezpiecznika.

O ile na pistolecie ukaże się rdza, trzeba ją silnie nasmarować oliwą, następnego dnia zetrzeć oliwę, nasmarować ponownie i postępować tak dotąd, aż rdza zejdzie, a pozostanie tylko czarna plama. Zdrapywanie rdzy jest niedopuszczalne, gdyż w ten sposób drapie się i uszkadza metal.

Jeżeli pistolet zamókł, silniej się zakurzył lub jeżeli z niego strzelano — należy go oczyścić gruntowniej.

Czyszczenie samo odbywa się w sposób podany poprzednio. Zasadnicza różnica będzie polegała na tem, że pistolet trzeba rozebrać do końca, rozbierając w razie potrzeby i ładownik i trzeba go oczyścić starannie i dłużej, dopóki gałganki po wytarciu nie będą zupełnie czyste. Części, które bardziej podlegały działaniu prochu lub wody — można naoliwić więcej.

Sprężyny spiralne czyści się w ten sposób, jak gdyby nakręcało się je na wyciągnięte, natłuszczone pasmo pakul.

O ile na okładkach chwytu zaschnął brud, można go usunąć smarując je oliwą — a następnie wycierając niezbyt twardą szczotką i suchym gałgankiem.

W razie potrzeby należy okładki wytrzeć gałgankiem lekko przepojonym pokostem, a w kilka godzin potem wytrzeć gałgankiem suchym. Pokost bardzo wolno schnie, to też nie należy go dużo nalewać.

UWAGA: Powyższy opis dotyczy tak zw. nowego modelu, najczęściej spotykanego obecnie w użyciu z tem, że na wykładkach zwrócić należy baczną uwagę na typy. Pistolet Browning kal. 6,35 — 7-io strzałowy, z potrójnym bezpiecznikiem, długość 11,4 cm waga około 350 gr.

Pistolet Browning kal. 7,65 — 8-io strzałowy, z potrójnym bezpiecznikiem, model jubileuszowy, długość 15,2 cm, waga 570 gr.

Pistolet Browning nowy model 1922 r., kaliber 9 mm — 9-cio strzałowy, odpowiedni dla straży dług. 17,8 cm. waga 675 gr.

G. SKŁADANIE.

Do składania pistoletu lufę wkłada się do suwaka i wprowadza się iglicę i sprężynę igliczną do gniazdka iglicznego. Następnie bierze się szkielec i wprowadza się suwak z szynami do prawidłowego położenia. Odciąga się suwak do tyłu tak daleko, aż bezpiecznik da się wtłoczyć w wyżłobienie umieszczo-

ne na przodzie suwaka i uważa się, by widoczne części suwaka i iglicy weszły w drugie swe położenie. Następnie wprowadza się lufę w jej gniazdko przez dokonanie nią obrotu o $\frac{1}{3}$ wokół jej osi i wyciska się bezpiecznik z gniazdka suwaka. Teraz już pistolet zamyka się sam.

III. Obchodzenie się z rewolwerem Nagant.

A. ŁADOWANIE.

- 1) Otworzyć całkowicie zapadkę.
- 2) Obracać bębenek w prawą stronę, aż do chwili, gdy ząb zapadki wpadnie w jedno z zacięć na bębnieku od strony tylnej.
- 3) Przez nieznaczny obrót bębniem w odwrotnym kierunku dosunąć krawędź nacięcia do zęba zapadki.
- 4) Przy położeniu bębniaka jak wyżej podano — komora nabożowa ustawi się w wyżłobionem miejscu korpusu, wprowadzić należy wówczas nabój i postępować w ten sposób, aż do całkowitego załadowania bębniaka. Potem zamknąć zapadkę.

B. ROZŁADOWANIE.

- 1) Otworzyć całkowicie zapadkę.
- 2) Trzymać rewolwer uniesiony lufą ku górze.
- 3) Obracać bębenek, jak przy ładowaniu, a łuski pod naciśnięciem palca wypadną jedna po drugiej.

Stempel służy tylko w wypadku, gdy łuska została rozdęta w komorze.

C. SPOSÓB UŻYCIA STEMPLA PRZY ROZŁADOWANIU REWOLWERU.

- 1) Obrócić stempel w lewo do oporu,
- 2) wyciągnąć stempel,
- 3) skrócić pochwę, aż do oparcia się o próg na lufie.

Wpychając stempel w odpowiednią komorę bębniaka wyrzucić łuski obracając bębniem, jak podczas ładowania.

D. SPOSÓB UŻYCIA REWOLWERU.

Dla oddania strzału należy ściągnąć spust.

W razie oddania kilku kolejnych strzałów, po każdym strzale należy puszczać spust zupełnie wolno, tak, aby wracał do swej naturalnej pozycji. Hamowanie spustu po kolejno następujących strzałach może spowodować nieprawidłowe obracanie (unieruchomienie) bębniaka.

E. ROZBIERANIE REWOLWERU DO CZYSZCZENIA I POWROTNE SKŁADANIE.

1. Do czyszczenia.

Do czyszczenia to jest przetarcia i wazelinowania przelotu lufy i komór bębena należy:

- a) wyciągnąć stempel,
- b) wyjąć oś bębena,
- c) wyjąć bębenek.

2. Sposób postępowania przy wyjmowaniu osi bębena.

- a) obrócić stempel w lewo, aż do oporu.

UWAGA: kierunek obrotu należy rozumieć w położeniu rewolweru gotowego do strzału.

- b) wyciągnąć stempel,
- c) obrócić pochwę stempla w lewo i ustalić w ten sposób, aby ryski nacięte na lufie i pochwie stempla tworzyły linię prostą;
- d) wyciągnąć oś bębena;

3. Sposób postępowania przy wyjmowaniu bębena.

Otworzyć i opuszczać zapadkę, aż do chwili, gdy jej ząb nie będzie przeszkadzał przy wyjmowaniu bębena.

4. Sposób postępowania przy rozbieraniu bębena.

- a) obrócić tuleję bębena w ten sposób, aby ryska na czole tuleji była nastawiona pośrodku wycięcia w bębnie. W tem położeniu tuleja siłą swojej strzżyny zostanie wypchnięta.

- b) Wyjąć tuleję bębena razem z jej sprężyną.

5. Składanie bębena.

- a) Założyć sprężynę na zwężoną część tuleji bębena.

- b) Wprowadzić tuleję bębena wraz ze sprężyną w gniazdko w bębnie tak, aby występ na tuleji trafił w odpowiednie wycięcie w bębnie.

- c) nacisnąć tuleję i następnie obrócić ją o pół obrotu.

6. Wkładanie bębena do rewolweru.

- a) otworzyć zapadkę rewolweru przynajmniej do połowy drogi;

- b) założyć bębenek wciskając przytem tuleję bębena.

7. Wkładanie osi bębena.

- a) Ryskę pochwy stempla ustalić na jednej linii z ryską lufy

- b) wsunąć oś aż do zrównania się kołnierza na czole korpusu;

- c) obrócić pochwę stempla do normalnego położenia;

- d) wepchnąć stempel, aż do zetknięcia się z dnem osi bębena;

- e) obrócić stempel w prawo do oporu.

8. Całkowite rozbieranie rewolweru.

Całkowite rozbieranie rewolweru do czyszczenia jest wzbronione. W razie zanieczyszczenia rewolweru wewnątrz, lub nieprawidłowego działania mechanizmu spustowego, doprowadzenie rewolweru do należytego stanu należy powierzyć w drodze przepisowej specjaliście-rusznikarzowi.

F. CZYSZCZENIE REWOLWERU.

1. Czyszczenie lufy i komór bębena.

Przewlec przez ucho wyciora suche pakuły lub szmatkę.

Trzymając rewolwer (po wyjęciu bębena) mocno w lewej ręce, należy prawą ręką przesunąć wycior przez całą długość przelotu lufy. Wymienioną czynność powtarzać, ale już nasycionymi wazeliną pakułami, zmieniając je ciągle, aż do zupełnego oczyszczenia lufy. Oczyszczony zupełnie przelot lufy, nasmarować lekko zapomocą wyciora szmatką nasycioną w wazelinie, bacząc na to, aby część wyciora ze szmatką nie wychodziła po drugiej stronie lufy.

W podobny sposób należy postępować przy czyszczeniu komór bębena.

2. Czyszczenie pozostałych części rewolweru.

Oczyszczenie pozostałych części rewolweru polega na wytarciu ich z początku suchą szmatą, a następnie szmatą nasycioną wazeliną, przyczem wgłębienia, fazy i gwint uprzednio czyści się miękkimi drewnianymi patyczkami, odpowiednio zakończonemi. Drewniane części rewolweru wyciera się tylko suchą szmatą.

Wszystkie przybory i materiały winny być bezwzględnie czyste. Do czyszczenia rewolwerów nie należy używać szczotek, wyciorków metalowych oraz jakichkolwiek sproszkowanych materiałów (pomeks, kreda, cegła, węgiel, popiół i t. p.).

Po wyczyszczeniu i nawazelinowaniu rewolweru należy:

a) usunąć nadmiar wazeliny.

UWAGA: Zbyt obfite wazelinowanie jest bezwzględnie wzbronione, ponieważ powoduje zanieczyszczenie części, a przy zgęstnieniu wazeliny zimową porą może spowodować nieprawidłowe działanie, w szczególności zacięcia się rewolweru. Należy wystrzegać się obfitego smarowania również przedniego obrzeża bębna, ponieważ do niego mogą się przylepiać niespalone ziarnka prochu, i przeszkadzać przy przesuwaniu i ustawianiu się bębna.

b) wystrzegać się brania rewolweru spocznymi rękami, co powoduje rdzewienie;

c) obejrzeć rewolwer, czy nie zanieczyścił się piaskiem lub pyłem;

d) obejrzeć i wyczyścić przybory do czyszczenia.

IV. Noszenie broni.

Aby móc broń użyć w każdej chwili z błyskawiczną szybkością, należy ją odpowiednio nosić, aby wydobyć i uchwycenie pistoletu względnie rewolweru nie napotykało na trudności, t. zn. należy nosić broń z przodu z prawej lub lewej strony kłamy u pasa nigdy zaś z tyłu na biodrze.

Broń musi się znajdować tuż przy ręku tak, aby można ją było w dowolnej chwili wziąć w rękę. Pochwa na pasie powinna być nieruchoma i nieco pochylona do tyłu. Wydobyć broń z pochwy związanej i oddanie strzału nie powinno trwać ponad jedną sekundę.

Osoby jadące wozem i spodziewające się napadu mogą z powodzeniem umieścić broń w szerokim rękawie płaszcza. Po schowaniu broni do wylotów rękawów mamy broń w ręku z wielką łatwością wydostania.

Pistolet Browninga z sprężynowym bezpiecznikiem na chwycie zaciskany samoczynnie przy objęciu kolby, nosić można z nabojem w lufie, podczas, gdy inne pistolety samoczynne bez powyższego bezpiecznika nosić należy z pełnym magazynkiem, lecz bez naboju w lufie.

Rewolwer Nagant nosić należy z całkowicie załadowanym bębniem ze spuszczonego kurkiem.

V. Przechowywanie broni.

Pracownicy zatrudnieni przy okienkach, w dekartacji, kasach, ambulanсах, i t. p. winni przydzieloną im broń tak przechowywać, by mogli z niej w razie potrzeby bez jakiegokolwiek zwłoki korzystać np. na biurku, w otwartej szufladzie biurka względnie stołu, na widełkach przytwierdzonych na ten cel pod górną płytą stołu względnie biurka i t. p.

W czasie przerw w służbie pp. Naczelnicy względnie pp. Agenci winni zabierać po jednej sztuce broni do swych mieszkań prywatnych, a pozostałą broń przechowywać oddzielnie od gotówki, w celu uniemożliwienia w razie ograbienia urzędu wzgl. agencji zrabowania broni i amunicji.

VI. Zachowanie środków bezpieczeństwa w obchodzeniu się z bronią.

Nieszczęśliwe wypadki jakie się zdarzają z bronią, najczęściej mają miejsce z pistoletami.

Jest to broń, która każdego do siebie pociąga, każdy widząc pistolet, pragnie go koniecznie obejrzeć, a przy nieumiejętnym obchodzeniu się z nim i wobec tego, że pistolet jest prawie zawsze naładowany, nie trudno o spowodowanie wystrzału.

Toteż dla uniknięcia wypadków, należy koniecznie zachować przy obchodzeniu się z bronią wszelkie najdalej idące ostrożności, których nigdy nie będzie zawiele. Jako zasadnicze środki zaradcze, można wskazać następujące:

1) Każdy pistolet który się bierze do ręki nie wyłączając swego pistoletu należy zawsze uważać za nabitą.

2) Biorąc pistolet należy się zawsze przekonać przez lekkie odsunięcie zamka, czy nie jest nabitą. W takim razie nabój ukaże się pod pazurem wyciągu, co można zobaczyć przez otwór wyrzutnicy.

3) Nie wolno nikomu przechowywać broni nabytej prócz tych wyjątkowych wypadków, gdy w każdej chwili może zająć potrzeba dania strzału.

4) Nabijanie broni t. j. wprowadzanie naboju do lufy, ładowanie, zmiana naboju, rozładowanie, badanie czy broń jest nabitą, powinno się odbywać tak, aby lufa pistoletu była zawsze skierowaną do ziemi, ale daleko od własnych nóg i nóg współpracowników.

5) Naładowanego pistoletu najlepiej jest wogóle nie wypuszczać z ręki, jeżeli się go

komuś daje lub chowa należy go przedtem rozładować.

6) Nie wolno nigdy nawet w przekonaniu, że pistolet nie jest naładowany, zwracać jego lufy w którymś kierunku.

7) Bez koniecznej potrzeby nie nabijać pistoletu.

8) Przy rozładowaniu pamiętać zawsze o naboju w lufie. Zapominanie o tem jest najczęstszym powodem wypadków.

9) Pistolet winien być zawsze zabezpieczony.

10) W czasie strzelań treningowych strzelać do dołu ziemnego o nachyleniu 45°. Należy pamiętać, że odskoki są tak samo zabójcze, jak i postrzały wprost.

Pamiętajmy przedewszystkiem o tem, że sama broń wypadków nie powoduje nigdy. Broń chociażby nabita, ale w rękach pracownika ostrożnego i rozumnego jest tak samo bezpieczną, jak każdy inny przedmiot. Wypadki z bronią powodują tylko nieostrożni ludzie.

VII. Przegląd broni.

Naczelnik urzędu lub wyznaczony przez niego pracownik, który odbył kurs instruktorów pocztowej służby ochronnej w Warszawie lub kurs strzelania z krótkiej broni palnej w Katowicach, winien badać, czy personel urzędu jest dostatecznie zaznajomiony z przepisami, obowiązującymi w sprawach bezpieczeństwa, czy potrafi obchodzić się z bronią palną, czy nosi względnie przechowuje broń właściwie, oraz czy broń doznaje odpowiedniej konserwacji. Pozatem wyznaczony pracownik powinien kłaść nacisk na odpowiednie wyszkolenie i doszkalanie doręczycieli pieniężnych, konwojentów, wartowników i pracowników zatrudnionych w pocztach ruchomych.

Przeglądać broń należy 2 razy na miesiąc.

Szkody przedsiębiorstwa P. P. T. i T. powstałe z powodu niewłaściwego obchodzenia się z bronią, nieodpowiedniego konserwowania broni, jakoteż zaniedbania przeglądu broni ściągają się będzie z winnych pracowników, a to niezależnie od odpowiedzialności służbowej.

UWAGA: Szczegółowe zarządzenia w sprawie broni palnej, pałek gumowych i gwizdków alarmowych zawarte są w Dz. Urz. M. P. i T. Nr. 5 z 1932 r. str. 120 Nr. 6 z 1934 r., poz. 38 i 39 i Nr. 24 z 1934 r., poz. 125.

VIII. Doszkolenie.

Naukę strzelania należy podzielić na:

a) ćwiczenia przygotowawcze,

b) strzelania wyszkoleniowe.

Ad a) Ćwiczenia przygotowawcze obejmują przedewszystkiem ćwiczenia w ładowaniu i nabijaniu, rozładowaniu i dopełnianiu ładownika, zabezpieczaniu i odbezpieczaniu. Wszystko to należy ćwiczyć przy pomocy naboju ćwiczebnych, które łatwo można otrzymać wysypując z niewypalonych ostrych naboju proch przez otwór wycięty w ścianie łuski.

Ćwiczenia wymienione należy tak długo powtarzać, dopóki konieczne ruchy nieautomatyzują się zupełnie i nie będą wykonane z dużą szybkością. Dalej następują ćwiczenia postawy, celowania, składania się i ściągania spustu.

Postawa: Zasadniczo strzela się z broni palnej w postawie stojącej. Pracownik staje frontem do tarczy, kładąc ręce na biodra, lub trzymając je swobodnie. Robi zwrot na lewo-wskos tak, by prawa stopa stała w kierunku strzału, lewą zaś nogę odstawia nieco w bok i w tył. Przy zwrocie ramiona muszą przyjąć nowy front, by tułów nie był skręcony, przyczem cały tułów musi równomiernie spoczywać na obu nogach. Głowa zwraca się w kierunku do celu. Strzelając obu rękami, strzelec staje frontem do celu, rozstawia nogi, poczem lewą dłoń kładzie na prawej. Obydwie ręce lekko ugięte.

Prócz tej postawy musi pracownik umieć strzelać z każdej innej, jaką mu kiedykolwiek wypadnie przyjąć w walce.

Celowanie: Przez ćwiczenia w celowaniu musi pracownik oswoić się z bardzo krótką odległością muszki od szczerbiny. Celowanie odbywa się na odległości małe, odpowiadające warunkom strzelania. Pierwotnie ćwiczenia te przeprowadza się z postawy siedzącej za stołem, przyczem łokcie oparte są na stole, pistolet zaś na worku z piaskiem. Dalsze ćwiczenia w celowaniu przerabia się w postawie stojącej. Celować należy w ten sposób, by szczyt muszki był widoczny w pośrodku szczerbiny i na równej wysokości z jej górnymi krawędziami. Przy niektórych pistoletach można przytem widzieć i część powierzchni zamka. Przy strzelaniu do celów małych należy celować tak, aby linja celowania leżała na dolnej krawędzi celu. Przy strzelaniu do celów większych celuje się w środek celu.

Składanie się: Stojąc w postawie do strzelania, trzyma pracownik broń palną lufą ku górze w ugiętej prawej ręce. Mając oczy skierowane na cel, wyciąga wprzód rękę z pistoletem względnie rewolwerem, tak jednak, by nie prostować jej zupełnie, zwracając jednocześnie wylot lufy w kierunku celu. Następnie przymykając lewe oko, podnosi pistolet względnie rewolwer do wysokości prawego, dopóki linja celu nie znajdzie się na jego dolnej krawędzi lub w środku.

Pistolet trzyma się dlatego w ugiętej ręce, że w ten sposób łatwiej jest nadać odpowiednie położenie zaciśniętej dłoni, wobec tego że chwyt załamany jest w stosunku do komory zamkowej prawie pod kątem prostym. Przy strzelaniu z pistoletów, w których chwyt ma położenie bardziej proste, wygodniej jest trzymać rękę bardziej wyciągniętą.

Składanie się powinno się ćwiczyć ze wszelkich postaw, w jakich pracownik mógłby się znaleźć, jak również z lewej ręki.

Ściąganie spustu. Przy ściąganiu spustu jest bardzo ważnem odpowiednie trzymanie pistoletu. Dłoń powinna trzymać chwyt jak najwyżej i silnie tak, by palec wskazujący trafiał akurat do kabłąka i by się zupełnie

swobodnie poruszał niezależnie od całej dłoni. Muskulary ręki nie powinny być przytem napięte, gdyż wywołuje to drżenie pistoletu.

Łagodne i spokojne ściąganie spustu stanowi dużą trudność. Nikt nie jest w stanie przez dłuższy czas trzymać pistolet zupełnie nieruchomo, lecz muszka przesuwa się ciągle na tarczy. Umiejętność spuszczenia spustu polega na tem, aby spokojnie i równo nacisnąć go wtedy, gdy muszka jest w odpowiednim miejscu na celu. Bardzo duża czułość spustu prawie we wszystkich pistoletach zmniejsza do pewnego stopnia wskazane trudności. Podczas ściągania spustu trzeba wstrzymać oddech. Do ćwiczenia tego należy pistolet ładować ćwiczebnymi nabojami.

Po przerobieniu każdego ćwiczenia osobna, trzeba je połączyć w jedną całość.

Ad b) Strzelanie wyszkoleniowe: Strzelanie szkolne, pozatem że jest właściwą nauką strzelania, jest również sprawdzianem, czy pracownik dobrze pojął i starannie wykonuje to, co wskazano mu podczas ćwiczeń przygotowawczych. Strzelanie to, o ile jest dobrze przeprowadzone i daje dobre wyniki, umacnia pracownika w podanych mu poprzednio zasadach.

Adres Administracji: DYREKCJA OKRĘGU POCZTY i TELEGRAFÓW

(Oddział Organizacyjny)

KATOWICE, ul. Słowackiego 11, I. p. pokój Nr. 10.

PRENUMERATA NA ROK 1935 WYNOŚI:

roczna 4 zł. 80 gr.

półroczna 2 zł. 40 gr.

kwartalna 1 zł. 20 gr.

Ceny ogłoszeń za tekstem od wiersza 1 mm. szpalty redakcyjnej 15 gr., tabelaryczne 30 gr.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. № 300 516.

